

Prądnik. Prace Muz. Szafera	32	197–208	2022
-----------------------------	----	---------	------

ZBIGNIEW J. WÓJCIK

Muzeum Ziemi PAN
Aleja Na Skarpie 20/26, 00–488 Warszawa

KSZTAŁTOWANIE SIĘ POGLĄDÓW PROFESORA WALEREGO GOETLA NA OCHRONĘ PRZYRODY

The formation of Professor Walery Goetel's views on nature conservation

Abstract. The paper discusses the development of Professor Walery Goetel's (1889–1972) views on nature conservation, his role in the creation of borderland national parks in the Carpathians, and his activities in the international arena, including with the International Union for Conservation of Nature and Natural Resources. It also addresses the concept of the scientific discipline of sozology, which he formulated in 1966.

Key words: Walery Goetel, concept of nature conservation, sozology, national parks

Profesor Walery Goetel (ryc. 1 i 2) działał aktywnie na polu ochrony przyrody w latach 1913–1972. Data początkowa to akces ówczesnego doktora filozofii Uniwersytetu Wiedeńskiego i geologa tatrzańskiego do Sekcji Ochrony Tatr Towarzystwa Tatrzańskiego. W 1920 r. został kierownikiem Katedry Geologii Ogólnej w Akademii Górniczej w Krakowie. W latach 1939–1950 był rektorem AGH. Zmarł w 1972 r. jako emerytowany profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W ostatnich latach prowadził Seminarium Ochrony Zasobów Przyrody i Zabezpieczenia Trwałości Użytkowania Surowców w macierzystej uczelni. W jego 59 letniej działalności były dwa okresy wymuszonego spowolnienia. Pierwszy z nich związany z I wojną światową oraz powojenną akcją plebiscytową na Podtatrzu (1914–1920), drugi to lata okupacji niemieckiej i czynnego zaangażowania na odbudowę uczelni (1939–1945) (Laskosz, 2019; Wójcik, 2019)¹.

Od początku czynny w społecznym ruchu na rzecz ochrona przyrody – głównie w Towarzystwie Tatrzańskim, Polskim Towarzystwie Tatrzańskim i Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym, a od 1922 r. także w Państwowej Komisji (później Radzie) Ochrony Przyrody przy Delegacie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kierowanym przez profesora UJ Władysława Szafera. Po II wojnie światowej okresowo zastępca dyrektora Zakładu Ochrony Przyrody PAN.

¹ Dane biograficzne niniejszego artykułu oparte zostały na ustaleniach z książek: Laskosz, J. (2019). *Walery Goetel (1889–1972). Urodziłem się jako jeden z tych, którzy mają ciekawość świata...*, Wyd. Archiwum Nauki PAN i PAU, Kraków; Wójcik, Z. (2019). *Walery Goetel (1889–1972). By w góry było po co chodzić. O turystyce, parkach narodowych i sozologii*. Kraków: Wyd. Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej.



Ryc. 1. Walery Goetel w swoim gabinecie na AGH, 1966 r. Ze zbiorów Muzeum Ziemi PAN

Fig. 1. Walery Goetel in his office at Academy of Mining and Metallurgy in Kraków, 1966. From the collection of the Museum of the Earth of the Polish Academy of Sciences

Jako geolog od początku zabiegał o ograniczenie destrukcyjnej roli cywilizacji w obszarach o szczególnych walorach przyrodniczych. Na tym polu zawsze szukał kompromisu, łagodząc często napięcia między władzami kraju a prof. Władysławem Szaferem, botanikiem szczególnie uczulonym na ochronę osobliwości świata roślinnego i zwierzęcego. Nie wahał się wyrazić zgodę na uruchomienie niezbędnego łomiku nawet w Tatrzańskim Parku Narodowym (np. na Chłapówce). Dzięki wręcz niespotykanej determinacji, zdołał uratować Pieniński Park Narodowy przed degradacją głównych walorów przyrodniczych, lokalizując zbiornik retencyjny na zachód od przełomu Dunajca.

Wspomniana Sekcja Ochrony Tatr Towarzystwa Tatrzańskiego powstała w 1911 r. jako sprzeciw wobec zamierzeniu podjęcia eksploatacji granitów w Kotle Kasprowego – realizacji zamysłu inż. Wincentego Dzieślewskiego budowy kolejki na Świnicę. W tym czasie Goetel studiował w Wiedniu i w społecznym sprzeciwie prawie nie uczestniczył. Od połowy 1913 r., już wówczas asystent prof. Władysława Szajnochy na UJ, zajęty był rozpoznaniem geologicznej serii reglowej. W tym czasie konsorcjum przemysłowe projektowanej kolejki zleciło ekspertyzę znawcy skał krystalicznych w Tatrach, prof. Józefowi Morozewiczowi z UJ. Przeprowadził on szczegółowe studia petrograficzne, ogłaszając wyniki w artykule w „Czasopiśmie Technicznym” w 1914 r. (ryc. 3). Po wnikliwej analizie w zakończeniu napisał:

Co do mnie to równie chętnie widziałbym ją [odkrywkę – ZJW] na stokach Urhocia Kasprowego, czy Kosistej, jak w dolinie Białej Wody. Kwestię tę rozwiążą inżynierowie i finansiści. Mniemam, iż p. inż. Dzieślewski, któremu zawdzięczamy pierwszą myśl pobudowania kolejki



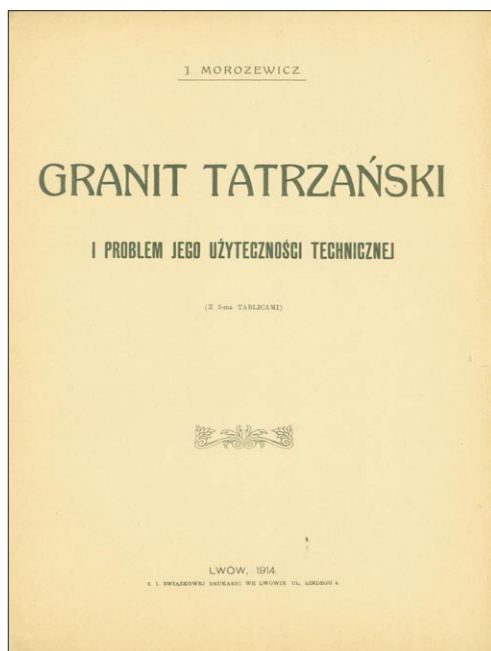
Ryc. 2. W Górach Świętokrzyskich w drodze do jaskini Raj. Od lewej: Stefan Kozłowski, Walery Goetel i Kazimierz Maślankiewicz, czerwiec 1972 r. Ze zbiorów Muzeum Ziemi PAN

Fig. 2. In Świętokrzyskie Mountains, on the way to Raj Cave. From the left: Stefan Kozłowski, Walery Goetel and Kazimierz Maślankiewicz, June 1972. From the collection of the Museum of the Earth of the Polish Academy of Sciences

*górskiej w Tatrach i eksploatacji granitu na wielką skalę, nie będzie krzyw o to, że idea jego urzeczywistni się nie pod Świnicą lecz np. pod Roztoką. Jego inicjatywa i zabiegi w każdym razie nie pójdą na marne*² (Morozowicz, 1914).

Kolejnym ekspertem, już po odzyskaniu niepodległości, był Walery Goetel. Nie znamy jego orzeczenia. W 1924 r. w *Wierchach* zamieścił obszerny artykuł w sprawie eksploatacji granitów na obszarze Tatr Polskich. Z treści wynika, że wspierał go jeden z najwybitniejszych geologów tatrzańskich – Ferdynand Rabowski. Stwierdzili oni, iż lokalizacja wielkiego przedsiębiorstwa produkcyjnego w Roztoce (geograficznie miejsce optymalne) zszpeci krajobraz, a ponadto utrudni turystom dostęp do Morskiego Oka.

² Morozowicz, J. (1914). *Granit tatrzański i problem jego użyteczności technicznej*, Lwów, Pomysł Dzieślewskiego wcześniej poparli także prof. W. Szajnocha i prof. V. Uhlig. Morozowicz tak zakończył swój artykuł: *Jako petrograf, miłośnik świata kamieni, zdaje mi się, że umiem je rozumieć i czytać ich dzieje. Granit tatrzański pociągał mnie ku sobie od lat młodzieńczych: najpierw niezniszczalną mocą i dumną postawą swoich szczytów, później charakterem geologicznym i osobliwym składem mineralnym, zawsze tym, że swojski. Zaczęliśmy jego badać, rozbierać, poznawać w coraz drobniejszych szczegółach. I dziś nie jest nam niemiłą opinia uczonych, którzy pisząc o granicie Tatr nazywają go skalą najlepiej na świecie zbadaną. I finał tego wyznania: I dlatego chciałbym tę piękną skalę – symbol mocy i trwania – mieć w najbliższym swoim otoczeniu, widząc ją wewnątrz kościołów, i gmachów publicznych, dotykać stopami na ulicach miast, gościńcach i drogach całego kraju* (s. 19). Typowa postawa ówczesnych geologów.



Ryc. 3. Karta tytułowa broszury o użyteczności technicznej gruntów Tatr Polskich

Fig. 3. Front page of a brochure on the technical usefulness of soil in the Polish Tatras

rodziny Hohenlohe) stanowiła sprawę istotną, podobnie jak realizacja zamysłu tatrzańskiego parku narodowego po stronie północnej masywu górskiego. Rozmowy geologa (Goetla) i botanika (Szafera) miały wkrótce przynieść owoce, stając się trwałym elementem codzienności twórczej uczonych oraz ich poznanych później kolegów z Pragi.

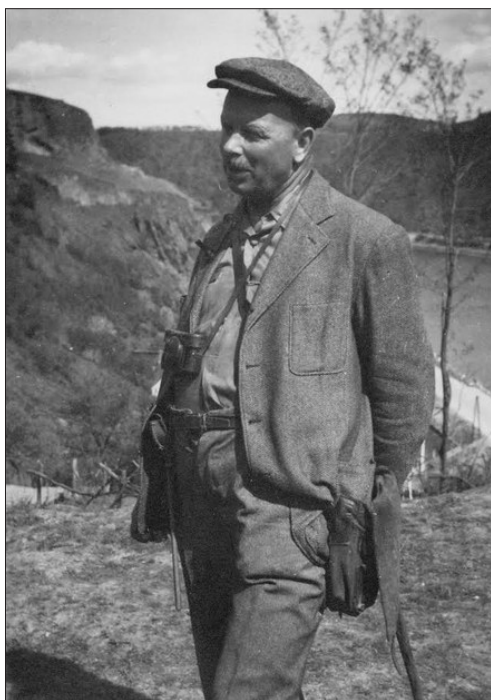
W 1921 r. kontynuujący badania geologiczne nad serią reglaową w Tatrach Bielskich nieoczekiwanie Goetel poznał prażan, w tym profesorów Karela Domina (botanika) i Radima Kettnera (geologa)³ (ryc. 4 i 5) (Laskosz & Chodějovský, 2019). Odczuwając skrupowanie polityczne na pograniczu, postanowili oni podjąć starania na rzecz pogranicznego parku natury w Tatrach, z wolnym dostępem dla uczonych i turystów. We trzech byli konsekwentni w swoich poczynaniach w Czechosłowacji i Polsce. Rozpoczęli od zabiegów o objęcie ochroną mniejszych obszarów – rezerwatów. Jako pierwszy został utworzony w 1932 r. rezerwat w polskiej części przełomu Dunajca zwany Pienińskim Parkiem Narodowym (niebawem utworzono rezerwat po drugiej stronie doliny). Sytuacja prawna po polskiej stronie Tatr, z rozdrobnieniem własności ziemskiej, była bardziej skomplikowana. Mimo to Fundacja Kórnicka udostępniła część swej własności na rezerwat zwany Tatrzańskim Parkiem Narodowym. W 1938 r., część północnych zboczy Tatr, wtedy

Pisząc to wiedział, że władze Czechosłowacji wyraziły sprzeciw temu przedsięwzięciu na bezpośrednim pograniczu. Sprawa tym samym była już zamknięta. Ale kraj potrzebował surowców skalnych. Dlatego poparł starania Fundacji Kórnickiego o eksploatację wapieni pod Capkami oraz ich wydobywanie nawet pod Hrubym Reglem, uważając że w przypadku niewielkiej skali degradacji przyroda sama zabiłżni zadane jej rany.

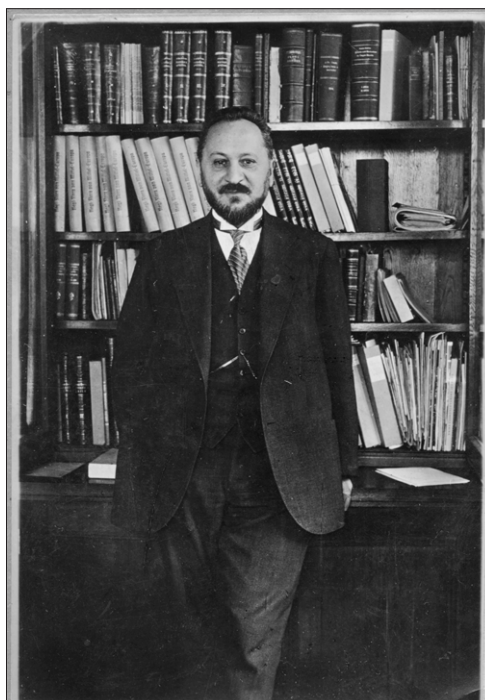
Pograniczne parki natury

Goetlowska idea górskich pogranicznych parków natury (narodowych) motywowana była względami politycznymi (granica polsko-czechosłowacka, napięcia między krajami sąsiednimi), naukowymi (dostęp badaczy do obszarów położonych po drugiej stronie granicy) i turystycznymi. Akcja plebiscytowa na północnym Podtatrzu, z udziałem m.in. Goetla, Szafera i innych profesorów z Krakowa, dotyczyła nie tylko granic i kwestii państwowej przynależności zamieszkałych tam grup etnicznych. Między przyrodnikami, w czasie rozmów, kwestia utrzymania „zwierzynca” jaworzyńskiego (dobra prywatne

³ Szczegóły dokumentujące zabiegi trójki uczonych o parki natury w Tatrach i Pieninach ukazały się w książce wydanej w Pradze po polsku, czesku i angielsku w opracowaniu Joanny Laskosz i Jana Chodějovský'ego pt. Korespondencja Walerego Goetla z Radimem Kettnerem, Praha 2019.



Ryc. 4. Radim Kettner. Fot. w domenie publicznej
Fig. 4. Radim Kettner. Photo in public domain



Ryc. 5. Karel Domin, MÚA AV ČR, v.v.i. (Instytut Masaryka i Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej), sygn. BV_p_02991

Fig. 5. Karel Domin Karel Domin, MÚA AV ČR, v.v.i. (Masaryk Institute and Archives of the Academy of Sciences of the Czech Republic), sygn. BV_p_02991

w granicach Polski, objęto specjalną strefą ochronną. Po wojnie w 1947 r. w słowackiej części Tatr Wysokich utworzono Tatranský národný park. Decyzją administracyjną rządu polskiego w 1954 r. utworzono trzy parki w Karpatach: w Tatrach, Pieninach i na Babiej Górze. W końcowych latach zabiegów o utworzenie Parku, udział W. Goetla był mniejszy. W powojniu zaabsorbowany był głównie walką o ograniczenie szkodliwej roli dla przyrody Pienin planowanego zbiornika retencyjnego na Dunajcu, ostatecznie powstałego po jego śmierci.

Sądząc z aktywności pisarskiej Goetla, nie uważał on kolejek narciarskich za porażkę przeciwników ich budowy w Tatrach: na Łomnicy (1934) i Kasprowym Wierchu (1935). Nie zrezygnował ze współpracy z Szaferem, gdy ten w 1938 r., z dużą grupą członków PROP wystąpił z tego gremium. Uważał, że nie podejmuje się protestów, gdy sprawa jest skazana na niepowodzenie. Takich obiekcji nie miał w stosunku do zapory w Pieninach i w końcu osiągnął kompromis między ochroniarzami i technikami.

W powyższym przypadku (kolejki) raczej było mu bliżej do postulatów turystów: ogólny dostęp do atrakcji turystycznych gór, poza obszarami rezerwatów ścisłych. Jego postawa właśnie w takim ujęciu walnie przyczyniła się do zawarcia rządowej konwencji turystycznej polsko-czechosłowackiej, która ostatecznie obowiązywała od 1926 r.

Jako członek Państwowej Rady Ochrony Przyrody od 1925 r. kierował sprawami parków pogranicznych w Karpatach Zachodnich i Wschodnich (tu m.in. Gorgany). Wspierany w tej akcji przez Szafera, rozpropagował ideę w kraju i za granicą, zwłaszcza przez organizacje turystyczne i alpinistyczne oraz międzynarodowe kongresy geograficzne i alpinistyczne.

Narodziny idei ochrony zasobów

Dnia 30 sierpnia 1939 r. Walery Goetel przejął kierownictwo Akademii Górniczej. Wśród stawianych przed nim zadań była konieczność przeniesienia zespołu pracowników uczelni po ewentualnym wybuchu wojny polsko-niemieckiej, na kresy wschodnie. Na początku wojny przez Warszawę dotarł do miejsca wyznaczonego na Wołyniu, a później do Lwowa, gdzie zorganizował opiekę wygnańcom. Wrócił do Krakowa zaraz po aresztowaniu przez Niemców kadry nauczycielskiej szkół wyższych. Niebawem włączył się w nurt działalności konspiracyjnej, a później oficjalnej i nieoficjalnej działalności oświatowej.

Nie mógł w tym czasie zajmować się sprawami przyszłych parków pogranicznych. Zdobывał nowe doświadczenia analizując – zresztą z większym zespołem – skutki rabunkowej gospodarki niemieckiej na obszarach okupowanych. Część uzyskanego materiału, także zgromadzonego wspólnie z pracownikami Uniwersytetu Jagiellońskiego, przekazywano organom polskiego państwa podziemnego. Dla niego jako geologa stało się sprawą oczywistą, że przemysł zbrojeniowy „pożera” głównie kopaliny strategiczne – metale, ale także drewno i wodę. Słowem to wszystko co nazywamy ZASOBAMI. Rabunkowa eksploatacja odkrywkowa i podziemna prowadziła m.in. do niszczenia wszystkiego, co wcześniej chroniono w rezerwach przyrody. Miał tego świadomość, podobnie jak Szafer, ponieważ pozostawali ze sobą w kontaktach. Wiedzieli np. o projekcie niemieckim znacznej ingerencji w załączek parku narodowego, gdy zamierzano wody z Doliny Bystrej przerzucić na wschód i utworzyć w Dolinie Olczyskiej zbiornik retencyjny dla potrzeb Zakopanego.

W czasie wojny Szafer, Goetel i inni przyrodnicy starali się rejestrować skalę dewastacji środowiska przyrodniczego, choć takiej nazwy wtedy nie używano do enklaw ochrony rezerwatowej. Już w 1945 r. Państwowa Rada Ochrony Przyrody, ponownie z Szaferem na czele, zorganizowała kolejny, dwudziesty zjazd w Krakowie. W referatach starano się ustalić skalę zniszczeń w czasie okupacji. Podjęto także tematy „stare”, stanowiące wyzwania w nowej rzeczywistości społecznej. Goetel na zjeździe tym przedstawił referat „Turystyka a ochrona przyrody”, sygnalizujący – zresztą z radością – dostęp do skarbów przyrody szerokiej rzeszy ludzi pracujących (Goetel, 1951). Problem ten znalazł też oddźwięk w artykułach Goetla i Władysława Krygowskiego w *Wierchach*, niebawem jednak stonowanych, gdyż Polskie Towarzystwo Tatrzańskie nie było w stanie wykształcić odpowiedniej liczby przewodników. Niezależnie od tego nadal istniał problem z tworzeniem górskich parków narodowych. Przeciwnikami byli – ze zrozumiałych względów – górale. Problem ten szerzej omówił Goetel na kolejnym XXI Zjeździe PROP w 1946 r. w referacie Pograniczne parki narodowe (Goetel, 1947). Jak zwykle był optymistą. Niebawem sprawa została odgórnie załatwiona już w innej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Trzy parki narodowe powstały

w 1954 r., głównie dzięki konsekwencji Szafera, ze stosunkowo niewielkim udziałem twórcy koncepcji pogranicznych parków natury. Mimo obciążeń na stanowisku rektorskim intensywnie przygotowywał akcję na rzecz utworzenia międzynarodowej unii ochrony przyrody, której jeszcze wtedy nie było.

W dyskusji nad referatem Goetla, ani w licznych wnioskach, zebranych na zjeździe, problem zasobów przyrody praktycznie nie pojawia się. Są inne, które w okresie międzywojennym absorbowały np. prof. Adama Wodzickę, botanika z Uniwersytetu Poznańskiego, potrzeby zachowania krajobrazu przyrodniczego. Do tego nawiązał również architekt dr Gerard Ciołek, zabiegając o kształcenie na politechnikach specjalistów: [...] *planowania i ochrony krajobrazu, celem wykształcenia odpowiedniej ilości architektów i urbanistów, zdolnych do podjęcia prac nad odbudową zniszczonego krajobrazu i przyrody w Polsce w oparciu o współczesne zasady planowania przestrzennego z uwzględnieniem zagadnienia równowagi między elementami przyrody a osadnictwem i działaniami techniki*⁴.

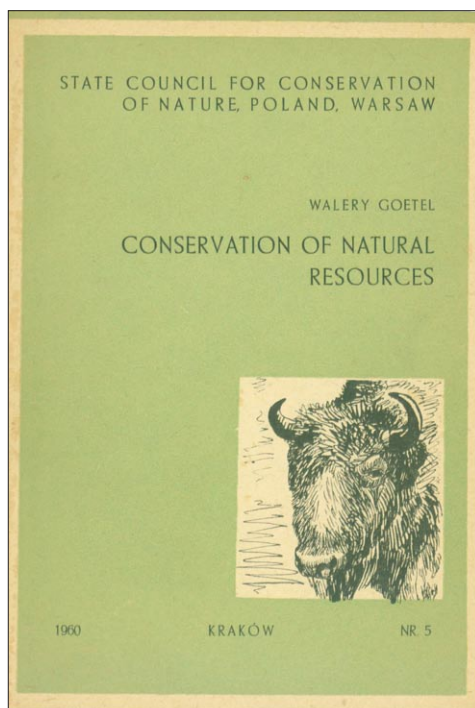
Tym samym zaraz w powojniu, obok idei tworzenia nowych rezerwatów (w tym parków narodowych) kierowany przez Szafera ruch ochrony przyrody w Polsce wzbogacił się o dwa nowe nurty: 1 – ochrony i racjonalnego gospodarowania zasobami natury; oraz 2 – odbudowy zniszczonych w czasie wojny i okupacji krajobrazów naturalnych i kulturowych, głównie przez architektów i urbanistów. Obie te sprawy zaprezentowała polska delegacja w 1947 r. w Bronnen w Szwajcarii. W składzie jej byli m.in. Goetel i Ciołek. Konferencja miała przygotować nowe formy organizacyjne międzynarodowego ruchu ochrony przyrody. Jej uczestnicy z innych krajów to głównie botanicy i zoologowie. Tezy przedstawione przez Ciołka ich nie interesowały. Sugestię Goetla o wprowadzeniu do nazwy Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody słów: „i jej zasobów”, przyjęto z zaciekawieniem, by po roku powiadomić postulatora o rozważeniu sprawy⁵. Ostatecznie podczas kongresu w 1956 r. w Edynburgu dodano owe słowa do nazwy. W pełni doceniono to podczas kolejnego kongresu w Polsce w 1960 r. Na kongres ten Państwowa Rada Ochrony Przyrody przygotowała serię wydawniczą m.in. z broszurą Goetla pt. „Conservation of natural resources” (ryc. 6). Kongres ten ożywił nie tylko Państwową Radę Ochrony Przyrody (organ ministerialny), Zakład Ochrony Przyrody PAN (z kierownikami: Szaferem i Goetlem), ale także Ligę Ochrony Przyrody oraz dziesiątki innych stowarzyszeń i instytucji (w tym muzea). Jednym z następstw tego ożywienia była praca zbiorowa z 1965 r. *Ochrona przyrody i jej zasobów. Problemy i metody*⁶. Innym następstwem owego ożywienia polskiego ruchu ochroniarskiego była koncepcja Goetla formalnego powołania nowej dyscypliny, zajmującej się owymi zagadnieniami, którą nazwał SOZOLOGIĄ.

Artykuł o zakresie problemowym nowej dyscypliny zamieścił w czasopiśmie *Kosmos* w 1966 r. (ryc. 7). Rzecz wydana po polsku w periodyku niskonakładowym, z trudem docierała do zainteresowanych, choć nadal funkcjonuje w obiegu międzynarodowym, z którego wypierana jest – „ukradzionym” słowem innej dyscypliny przyrodniczej – EKOLOGIĄ.

⁴ Wnioski uchwalone przez XX Zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody, nr 3 (dr. G. Ciołek), Tamże, s. 107.

⁵ Według relacji ustnej w rozmowie z autorem artykułu.

⁶ Artykuły Goetla w tym opracowaniu: t. 1. Gospodarcze znaczenie ochrony przyrody i jej zasobów, s. 36–42; Zasoby złóż mineralnych i zagadnienia ich użytkowania, s. 370–380; t. 2. Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i jej Zasobów, s. 941–947.



Ryc. 6. Okładka broszury Walerego Goetla z 1960 r.

Fig. 6. Cover page of a 1960 brochure by Walery Goetel

O racjonalne gospodarowanie zasobami

Kilka publikacji Walerego Goetla związanych z jego profesją jako nauczyciela akademickiego:

1965 r. – Rozwój Seminarium Ochrony Przyrody w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie,

1967 r. – Zadania Seminarium Ochrony Zasobów Przyrody i Zabezpieczenia Trwałości ich Użytkowania przy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie,

1968 r. – Prace Seminarium Ochrony Zasobów Przyrody i Zabezpieczenia Trwałości Użytkowania Surowców przy AGH w Krakowie nad problemami ochrony zasobów wód,

1970 r. – Akademia Górniczo-Hutnicza a ochrona przyrody,

1972 r. – Seminarium Ochrony Przyrody w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie⁷ (Wójcik, 2019).

Jako tatrzański geolog terenowy zakończył swą działalność badawczą w 1930 r. znaczącą monografią napisaną ze Stanisławem Sokołowskim *Tektonika serii reglowej okolicy Zakopanego*. Tzw. ekspertyzy przemysłowe dotyczące wskazań miejsca eksploatacji kopalni (przed i po drugiej wojnie światowej) wykonywał dorywczo. Niespożytą energię

swą przeznaczył na działalność w różnych organizacjach naukowych, turystycznych, społecznych i innych, w dużym stopniu w skali międzynarodowej. Był przede wszystkim nauczycielem akademickim, zaangażowanym w pracy administracyjno-pedagogicznej Akademii Górniczej (od 1949 r. – Akademii Górniczo-Hutniczej), gdzie w latach 1939–1950 pełnił funkcję rektora. Niezależnie od tego swoje członkostwo w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody traktował jako rodzaj misji.

W 1945 r. Szafer zdołał odtworzyć Biuro Delegata Ministerstwa Oświaty do Spraw Ochrony Przyrody, wraz z Państwową Radą Ochrony Przyrody. Niebawem biuro to zostało włączone do struktur Polskiej Akademii Umiejętności, a po utworzeniu Polskiej Akademii Nauk stało się Zakładem Ochrony Przyrody, z dwoma członkami PAN: Szaferem (kierownik) i Goetlem (zastępca kierownika). W placówce tej do najważniejszych zadań Goetla należały sprawy z pogranicza przyrodoznawstwa i techniki, w tym – trwające przez lata – zabiegi o zabezpieczenie większych obszarów przed przemysłową degradacją (m.in. w dolinie Dunajca i na Górnym Śląsku).

⁷ Większy zestaw publikacji W. Goetla w wymienionej w przypisie pierwszym książeczce Z. Wójcika.

Doświadczenia geologa-eksperta oraz kierownika różnych gremiów dotyczących gospodarowania w środowiskach naturalnych i kulturowych, a przy tym niemal codzienny kontakt ze specjalistami realizującymi różne przedsięwzięcia techniczne stały się załącznikiem powołania forum twórczej wymiany myśli o racjonalnym gospodarowaniu zasobami. Tak właśnie w końcu swej kariery nauczycielskiej urzeczywistnił zamysł uczelnianego seminarium na temat ochrony przyrody. Dotyczyło ono tego wszystkiego co później przybrało nazwę zrównoważonego rozwoju. Położył w nim główny nacisk na sprawy ochrony zasobów natury i trwałości ich użytkowania.

Takie były podstawowe zasady sozologii oparte na długoletnim doświadczeniu nabytym w kraju oraz w czasie pobytu w wielu państwach Europy i Azji oraz Afryki i Ameryki. Głęboki znawca problemu, ogłaszając główne tezy dyscypliny sozologii, prawdopodobnie traktował je jako wstęp do przyszłej monografii. Nie zdołał jej już napisać. Wybrał inną drogę upowszechniania założeń teoretycznych postulowanej dyscypliny. Tą drogą stało się uczelniane seminarium – rodzaj uniwersytetu otwartego – na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Niewątpliwie pamiętał o zacytowanych wyżej słowach Gerarda Ciołka z 1946 r. postulujące potrzebę kształcenia architektów i urbanistów w celu podjęcia odbudowy zniszczeń wojennych środowiska naturalnego i kulturowego. W 1959 r. w *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* zamieścił artykuł pt. „O wprowadzenie nauki o ochronie przyrody do wykształcenia fachowego techników i inżynierów”, gdzie przede wszystkim myślał o górnikach i chemikach, ale także i budowlach lądowych i wodnych (zaporach). Inny jego artykuł, również z tego czasopisma, ale z 1962 r. poświęcono problematyce szkolenia w zakresie ochrony przyrody. Późniejsze to kilkanaście tekstów o sozologii jako nauce, której tezy należałoby wprowadzić do szkół różnych typów. Wreszcie większy szkic z 1971 r. z *Zeszytów Naukowych AGH* pt. „Sozotechnika” (czasopismo to otwierało serię prac pt. Sozologia i Sozotechnika).

Pomysł seminarium na AGH poświęconego ochronie przyrody stał się rzeczywistością w 1966 r. Treść odnotowanych na wstępie tej części artykułu opracowań Goetla odnotowuje bogactwo podjętych tematów naukowych, głównie dotyczących racjonalnego gospodarowania zasobami. Są tam także wypowiedzi natury praktycznej, problemy interwencji w przypadkach zwinionej destrukcji w środowisku i inne. Aula AGH zawsze była przepełniona uczestnikami seminarium. Wśród obecnych byli także wysocy urzędnicy państwowi, uczeni oraz studenci i dziennikarze. To na tych spotkaniach podejmowano tematy racjonalnej gospodarki wodami podziemnymi w Krakowie i aglomeracji górnośląskiej (Antoni S. Kleczkowski) czy sprawy emisji gazów z huty aluminium w Skawinie (Andrzej Manecki).

Seminarium Ochrony Przyrody i Trwałości Użytkowania Zasobów (bez egzaminów i stopni w indeksie) stało się nowoczesną szkołą dla przyszłych specjalistów, z których Janusz Dziewański i Stefan Kozłowski kontynuowali przez dłuższy czas dzieło inicjatora tego typu nauczania akademickiego. W pewnym stopniu miało to oddźwięk na uczelni natury formalnej: Wydział Geologiczno-Poszukiwawczy po śmierci Walerego Goetla przyjął nazwę: Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska.

WALERY GOETEL

SOZOLOGIA — NAUKA O OCHRONIE PRZYRODY I JEJ ZASOBÓW

1. PRZEGLĄD ROZWOJU PROBLEMATYKI OCHRONY PRZYRODY

Ochrona przyrody w ujęciu, jakie nadał mu Jan Jakub Rousseau, była ruchem ideowym o zabarwieniu romantycznym. Ujęcie romantyczne dominowało też przez długi czas, a mimo wielkich przemian, które nastąpiły w czasach późniejszych, do dzisiaj istnieje w ochronie przyrody technicznie romantyczne, jest to związane przede wszystkim z okolicznością, że chodzi tu o utrzymanie związku człowieka z przyrodą — i to przyrodą piękną i nieskazoną. A jak doniosłą rolę odgrywają względy estetyczne w życiu człowieka, nie potrzeba tłumaczyć.

Równoległe jednak z prądem romantycznym rozwijał się w ochronie przyrody coraz wydatniej kierunek naukowy. Ten to kierunek wpłynął na stworzenie przez Aleksandra Humboldta określenia „pomnika przyrody” dla wspaniałego drzewa, które opisał w Wenezueli. Było to wskazanie drogi do posunięć realizacyjnych w ochronie niezwykłych obiektów przyrody. Nie przypadkiem też było, że już od pierwszej połowy dziewiętnastego stulecia właśnie naukowcy zajęli się problemami ochrony przyrody i szerzeniem jej haseł oraz realizacją postulatów ochraniarskich.

U nas pierwszym, który poruszył zagadnienia ochrony przyrody w swym *Ziemiorodztwie Karpatów*, był geolog Stanisław Staszic. Twórcami zaś pierwszego nowoczesnego aktu prawnego w zakresie ochrony przyrody, jakim była zainicjowana w 1851 r., a uchwalona następnie przez Sejm Krajowy we Lwowie, ustawa o ochronie kozicy i świstaka w Tatrach, byli przyrodnicy Ludwik Zejszner, Maksymilian Nowicki oraz Eugeniusz Janota. Pierwsze akcje w zakresie ochrony przyrody w Alpach podjął geolog szwajcarski Paul Sarazin, a wybitną działalność na tym polu w Niemczech oraz w ówczesnym zaborze pruskim rozwinął z motywów naukowych Hugo Conwentz i inni naukowcy niemieccy. Również w innych krajach zaczęli w ochronie przyrody odgrywać coraz większą rolę pracownicy nauki; w Stanach Zjednoczonych AP szczególnie wybitną rolę w zapoczątkowaniu ruchu ochrony przyrody odegrali obok naukowców działacze polityczni i społeczni, zwłaszcza przy utworzeniu w 1872 r. pierwszego na świecie Parku Narodowego w Yellowstone.

Potężniejący i rozszerzający się na coraz większą ilość krajów ruch ochrony przyrody przeszedł w ciągu XIX stulecia w fazę tzw. konserwatorską. Jej zasługą jest utworzenie w różnych okolicach globu ziemskiego parków narodowych, rezerwatów i pomników przyrody. W parkach narodowych, których liczba wzrosła do wielu setek, o rozmiary od kilkuset do milionów hektarów, objęto ochroną całość przyrody, a więc krajobraz oraz wszelkie zjawiska przyrody ożywionej i nieożywionej,

Ryc. 7. Strona tytułowa artykułu Walerego Goetla z 1966 r. o sozologii

Fig. 7. Front page of a 1966 article on sozology by Walery Goetel

„Konserwatyści” i pionierzy

Podstawą ideową ruchów ochrony przyrody były, są i będą sprawy zachowania osobliwości środowiska naturalnego. Od zarania dziejów ludzkości problemy miały różne motywacje (np. czczono okazałe drzewa, ptaki itd.). Później – przez wieki relacje człowiek i jego otoczenie przyrodnicze miały głównie charakter gospodarczy (np. lasy, rybołówstwo, myślistwo). W XIX w., m.in. w Galicji podjęto ochronę kozic i świstaków przed wyginieciem z rąk kłusowników. Wtedy też w części Tatr Wysokich i Bielskich powstał prywatny zwierzyniec myśliwski. Niejako równolegle zjawiała się idea tatrzańskiego parku natury (narodowego), praktycznie wtedy nierealna ze względów prawnych. Pierwsze górskie „parki” (w istocie duże rezerваты) mogły powstać pod koniec okresu międzywojennego w Pieninach (1932 r.) i Tatrach (1937 r.). Formalnie utworzono je dopiero po wojnie (wtedy również na Babiej Górze).

Kierowana przez Władysława Szafera od 1920 r. Państwowa Rada Ochrony Przyrody (na początku – Komisja) nie ograniczała zakresu poczynań do ochrony rezerwatowej. Początkowo zajmowano się ochroną osobliwości fauny i flory, a po pewnym czasie także relikdami skalnymi. W Radzie tej aktywnymi jej działaczami byli wśród geologów m.in. Walery Goetel i Stanisław Małkowski⁸. Pierwszy z nich zajmował się sprawami pogranicznych parków natury. Przy pełnej aprobacie Szafera, botanika, wniósł do tego forum także elementy polityki (łagodzenie napięć zwaśnionych państw) oraz turystyki górskiej. Dzięki zaangażowaniu Goetla w pracy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego program ochroniarski Rady mógł być realizowany nie tylko w Karpatach (znana jest sprawa obrony Puszczy Jodłowej w Górach Świętokrzyskich i w Sudetach).

Idea pogranicznych parków przyrodniczych dzięki zapobiegliwości Goetla miała wymiar międzynarodowy. Tak też stało się w przypadku ochrony zasobów. I ona również była następstwem uwarunkowań politycznych, bo stała się pochodną dostrzeżonych zniszczeń w środowisku przyrodniczym w czasie okupacji. Refleksja Goetla była oczywistością: największa degradacja objęła kopaliny (nie tylko strategiczne), lasy i wody, czyli zasoby naturalne. Usilne jego zabiegi zostały dostrzeżone za granicą, choćby w nazwie: Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i jej Zasobów (od 1956 r.). Po 10. latach, jako podsumowanie własnych doświadczeń, Goetel przedstawił koncepcję nowej dyscypliny z pogranicza nauk – sozologię, niebawem wzbogaconej w kierunku zwany sozotechniką.

Niejako akordem działalności nauczycielskiej Walerego Goetla było Seminarium Ochrony Przyrody i Zabezpieczania Trwałości Użytkowania Surowców przy AGH. Otwiera ono nowy okres ruchu ochroniarskiego, gdy zagadnienia sozologii (pospolicie dziś nazywane ekologicznymi) stały się ważnym elementem życia społecznego i gospodarczego, w wielu przypadkach ubogacając dotychczasowe poczynania konserwatorskie (powstało wiele nowych form ochrony, jak np. parki krajobrazowe, użytki ekologiczne, obszary Natura 2000 itp., co twórcę pogranicznych parków natury mogłoby tylko cieszyć.

⁸ Por. Wójcik, Z. (1967). Działalność profesora Stanisława Małkowskiego na polu ochrony przyrody nieożywionej w Polsce. *Ochrona Przyrody*, r. 32, 11–40.

Walery Goetel – nie umniejszając zasług na polu ochrony przyrody Władysława Szafera i innych – zapisał się trwale głównie jako inicjator i realizator zabezpieczania walorów natury w wymiarze międzynarodowym. Względy techniczne wpłynęły na słaby oddźwięk nazwy: sozologia. Istota problemu, choć pod innymi nazwami, pozostała elementem trwałym⁹.

PIŚMIENNICTWO

- Goetel, W. (1951). Turystyka polska na nowych drogach. *Wierchy*, 21, 5–41.
- Goetel, W. (1947). Pograniczne parki narodowe. W: *Pamiętnik XX Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Krakowie w dniach 25 i 26 września 1946 roku*. Kraków.
- Laskosz, J. (2019). *Walery Goetel (1889–1972). Urodziłem się jako jeden z tych, którzy mają ciekawość świata...* Kraków: Wyd. Archiwum Nauki PAN i PAU.
- Laskosz, J., Chodějovský, J. (2019) [oprac.]. *Korespondencja Walerego Goetla z Radimem Kettnerem*, Masaryk ustav a Archiv AV ČR, Polska Akademia Umiejętności: Archiwum Nauki PAN i PAU. Praha.
- Morozewicz, J. (1914). *Granit tatrzański i problem jego użyteczności technicznej*. Lwów.
- Wójcik, Z. (1967). Działalność profesora Stanisława Małkowskiego na polu ochrony przyrody nieożywionej w Polsce, *Ochrona Przyrody*, 32, 11–40.
- Wójcik, Z. (2019). *Walery Goetel (1889–1972). By w góry było po co chodzić. O turystyce, parkach narodowych i sozologii*. Kraków: Wyd. Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej.

SUMMARY

Dr Walery Goetel (1889–1972), geologist, became a professor at the Academy of Mining (from 1949 the Academy of Mining and Metallurgy, and today AGH University of Science and Technology) in Kraków in 1921. The same year, he, Karel Domin and Radim Kettner from Czechoslovakia initiated efforts to implement their idea of borderland national parks in the Carpathians, which eventually bore fruit in Poland in 1954 with the creation of national parks in the Tatras and the Pieniny, and at Babia Góra. In the international arena, from 1956 he worked actively in the International Union for Conservation of Nature and Natural Resources promoting the advancement of the nature conservation movement concerning the protection of mineral resources, waters, forests, etc. These issues were at the heart of his concept, formulated in 1966, of a scientific discipline called sozology. He promoted its principles at special seminars at his university and other forums, highlighting issues of sustainability in the use of raw materials. He enriched this discipline with a field of study called sozotechnics.

⁹ Recenzent niniejszego artykułu podjął sprawę różnego rozumienia nazwy park narodowy, pisząc: *W dyskusji o historii ochrony przyrody pomijany jest prozaiczny fakt, że proponowana i stosowana często nazwa Park Narodowy kryje różne treści prawne i zupełnie inne ma znaczenie dzisiaj i w okresie międzywojennym. Wydaje się, że o tym należałoby napisać. Idea goetlowska ... pogranicznych parków natury... znalazła realizację w rezerwach biosfery, także transgranicznych, będących swego rodzaju polską specjalnością w UNESCO. Rzecz wymaga specjalnego omówienia. Tutaj dodamy tylko, że ze zrozumiałych względów, w obliczu polsko-czechosłowackich konfliktów – początkowo zabiegano o park natury w Tatrach.*